

Sygn. akt XXVIII C 20371/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Aleksandra Błażejewska-Leoniak

Protokolant: Jakub Niedziałkowski

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2024 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa D. K. i B. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów D. K. i B. K. kwotę 155 813,49 zł (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset trzynaście złotych i czterdzieści dziewięć groszy) oraz kwotę 91 224,79 CHF (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy dwieście dwadzieścia cztery franki szwajcarskie i siedemdziesiąt dziewięć centymów), obie kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2024r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów D. K. i B. K. kwotę 11834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **XXVIII C 5741/23**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 maja 2024 roku

Pozwem z dnia 5 lutego 2021 roku (data stempla pocztowego k. 77), zmodyfikowanym do pismem z dnia 10 lipca 2023 roku (data stempla pocztowego k. 419), powodowie M. B. (1) i A. B. w roszczeniu głównym wnieśli o:

1. ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...), zawartej w dniu 26 czerwca 2007 roku pomiędzy powodami a pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.;

2. zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 297.694,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) co do kwoty 240.433,41 zł liczonymi od dnia 6 listopada 2020 roku do dnia zapłaty,

b) co do kwoty 57.261,21 zł liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pisma procesowego powodów z dnia 10 lipca 2023 roku do dnia zapłaty,

tytułem zwrotu świadczenia nienależnego pobranego przez pozwanego w związku z nieważnością ww. umowy.

Następnie, pismem modyfikującym powództwo z dnia 10 kwietnia 2024 roku (data stempla pocztowego k. 510), powodowie zmodyfikowali powództwo do ostatecznej postaci i w roszczeniu głównym wnieśli o:

1. ustalenie nieważności ww. umowy;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki A. B. kwoty 148.847,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) co do kwoty 120.216,71 zł liczonymi od dnia 6 listopada 2020 roku do dnia zapłaty,
 - b) co do kwoty 28.630,60 zł liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pisma procesowego powodów z dnia 10 lipca 2023 roku do dnia zapłaty,

tytułem zwrotu świadczenia nienależnego pobranego przez pozwanego w związku z nieważnością ww. umowy.

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda M. B. (1) kwoty 148.847,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- a) co do kwoty 120.216,70 zł liczonymi od dnia 6 listopada 2020 roku do dnia zapłaty,
- b) co do kwoty 28.630,61 zł liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pisma procesowego powodów z dnia 10 lipca 2023 roku do dnia zapłaty,

tytułem zwrotu świadczenia nienależnego pobranego przez pozwanego w związku z nieważnością ww. umowy.

Powodowie zgłosili również żądania ewentualne bliżej opisane w petitum ostatecznej modyfikacji powództwa.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów po połowie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew k. 3-38v, uzupełnienie pozwu k. 84, modyfikacja powództwa z dnia 10 lipca 2023 roku k. 410-413, ostateczna modyfikacja powództwa k. 506-507, uzupełnienie ostatecznej modyfikacji k. 511-512).

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 19 marca 2021 (epo k. 88), odpis modyfikacji z 10 lipca 2023 roku doręczono stronie pozwanej w dniu 12 lutego 2023 roku (epo k. 464A), natomiast odpis ostatecznej modyfikacji powództwa doręczono w dniu 12 kwietnia 2024 roku (protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2024 roku k. 500v).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenie do dnia zapłaty. Ponadto pozwany m.in. podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów (odpowiedź na pozew k. 90-167v).

Sąd na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku przesłuchał powodów w charakterze strony (przesłuchanie powodów w charakterze strony - protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2024 roku k. 499v-500v).

Na rozprawie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2024 roku Sąd ustalił wartość przedmiotu sporu (postanowienie w protokole rozprawy z dnia 12 kwietnia 2024 roku k. 499v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 czerwca 2007 roku M. B. (1) i A. B. (dalej też łącznie: (...)) zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...) „Umowa”) z pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej też Bank).

Zgodnie z treścią § 1 Umowy określenia użyte w umowie precyzował „Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.”, zwany dalej (...). Stanowił od integralną część umowy zgodnie z § 11 ust. 2 Umowy.

Kwotę kredytu określono na 316.922,85 zł w § 2 ust. 1 Umowy.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 2 Umowy: „Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub transzy bank wysłał do Kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej”.

Celem kredytowania, zgodnie z § 2 ust. 3 Umowy był zakup gotowego mieszkania na rynku wtórnym, refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe oraz koszty wliczone w kredyt.

W § 2 ust. 4-5 Umowy opisano nieruchomość stanowiącą przedmiot kredytowania/zabezpieczenia.

Kredyt miał być spłacany w miesięcznych ratach, których liczbę określono na 480 zgodnie z § 2 ust. 6 Umowy.

Stosownie do § 6 ust. 1 i 3 Umowy kredyt był oprocentowany w wysokości 3,6950% w stosunku rocznym według zmiennej stopy procentowej, na którą składała się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży banku w wysokości 1.4000 p.p.

Umowa kredytu stanowiła w § 7 ust. 1: „Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) SA”.

W § 9 Umowy ustanowiono zabezpieczenia spłaty kredytu, m.in. hipotekę zwykłą do kwoty 316.922,85 zł, kaucyjną do kwoty 221.846,00 zł oraz cesję na bank z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości oraz na życie powoda.

Zgodnie z § 3 ust. 2 Regulaminu Kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych.

§ 8 ust. 3 Regulaminu stanowił: „W przypadku kredytu w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty”.

§ 10 ust. 4 Regulaminu stanowił: „W przypadku kredytu w walucie obcej kwota wcześniejszej spłaty miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia realizacji, wskazanego przez Kredytobiorcę w dyspozycji o dokonanie wcześniejszej spłaty”.

Zgodnie z § 10 ust. 5 Regulaminu: „W przypadku kredytu w walucie obcej prowizja za wcześniejszą spłatę ustalana jest od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia realizacji wcześniejszej spłaty”.

Ani w umowie, ani w regulaminie nie ma wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego, który miał mieć zastosowanie przy realizacji umowy (umowa kredytu k. 43-48, regulamin k. 184-193).

Do umowy zawarto 1 aneks (aneks k. 49-49v).

Wypłata kredytu nastąpiła jednorazowo w złotych w dniu 5 lipca 2007 roku. Bank przeliczył kwotę wypłaty, tj. 316.922,84 zł, na równowartość kwoty 143.086,75 CHF po stosowanym przez siebie kursie.

W okresie objętym żądaniem pozwu, tj. od dnia 26 czerwca 2007 roku do dnia 13 stycznia 2023 roku, powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 297.694,62 zł, w tym kwotę 273.740,74 zł z tytułu spłaty kredytu tytułem rat kapitałowo-odsetkowych. Kredyt jest dalej spłacany. Roszczenia o zapłatę dotyczą wyłącznie kwot, które powstały przed zawarciem umowy rozdzielności majątkowej, tj. a więc w okresie wspólności majątkowej (zaświadczenia k. 50-58v, 218-222v, 415-418 zestawienie transakcji k. 212-217, przesłuchanie powodów w charakterze strony - protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2024 roku k. 499v-500v).

Pismem z dnia 19 października 2020 roku (data stempla pocztowego k. 71, potwierdzenie nadania k. 72) pełnomocnik powoda wezwał pozwanego Bank do usunięcia klauzul niedozwolonych z umowy i zapłaty kwoty 75.244,94 zł tytułem zwrotu nadpłaty w wyniku tzw. „odfrankowienia” kredytu, a ewentualnie do zapłaty w terminie 14 dni od dnia doręczenia mu wezwania kwoty 243.571,26 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia pobranego przez pozwanego na podstawie nieważnej ww. umowy kredytu. Zostało ono doręczone w dniu 22 października 2020 roku (wezwanie k. 69-70v, potwierdzenie doręczenia 71v). Bank odpowiedział na wezwanie negatywnie (odpowiedź banku k. 74-76).

Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie Bank nie zapłacił Kredytobiorcom żądanych przez nich kwot (okoliczności bezsporne).

Dnia 26 lutego 2024 roku, po pouczeniu przez Sąd, powodowie pisemnie złożyli oświadczenia o chęci unieważnienia ww. umowy i rezygnacji z możliwości potwierdzania niedozwolonych postanowień umownych (oświadczenia powodów k. 477-478).

W 2007 roku M. B. (1) i A. B. potrzebowali środków finansowych na zakup mieszkania, w którym chcieli zamieszkać. W tym celu udali się bezpośrednio do placówki pozwanego Banku. Potrzebowali kwoty w PLN, lecz zostali poinformowani, że nie posiadają zdolności kredytowej w tej walucie. Powodowie otrzymali od pracownika Banku jedynie ofertę kredytu waloryzowanego w CHF przedstawioną jako korzystniejszą względem kredytu w PLN.

Powodowie nie mieli innych zobowiązań w walucie obcej. Nie wyjaśniono im, w jaki sposób Bank będzie ustalał kurs CHF, nie przedstawiono też żadnych wykresów, historycznych kursów waluty, czy symulacji, obrazujących ryzyko kursowe związane z tego rodzaju umową kredytu, które uwzględniałyby w sposób kompleksowy nie tylko wysokość poszczególnych rat, ale też wysokość pozostałego do spłaty salda zadłużenia wyrażonego w PLN oraz ich wpływ na łączne koszty kredytu. Nie wytłumaczono im poprawnie mechanizmu indeksacji i roli CHF w umowie, czy spreadzie. Nie zostali poinformowani o w zasadzie nieograniczonym ryzyku kursowym, ani o jakichkolwiek środkach na jego zminimalizowanie, polecano im zaufanie Bankowi w tym zakresie. Powodowie mieli co prawda świadomość zmiany kursu, zapewniono ich jednak przy tym o stabilności kursu CHF (a nawet o jego spadku) i bezpieczeństwie kredytu powiązanego z tą walutą. Powodów poinformowano, że spłata w CHF jest niemożliwa. Podpisali także, będąc częścią wniosku kredytowego, oświadczenia o świadomości ryzyk: kursowego oraz zmiany stóp procentowanych, oraz że pracownik Banku przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznych w PLN. Zgodnie z zeznaniami powodów, nie wzięliby kredytu, gdyby zdawali sobie sprawę z możliwości wzrostu rat do poziomu, który uniemożliwiłaby im spłatę rat kredytu. Powodowie zaufali Bankowi.

Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego stosowanego przez pozwanego. Powodowie dostali Umowę do zapoznania się z nią bezpośrednio przed jej podpisaniem.

Powodowie byli konsumentami.

W dniu zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej (ani później), pracowali na podstawie umowy o pracę.

Powodowie zamieszkali w kredytowanej nieruchomości z dziećmi, obecnie mieszka w nim powód. Nie prowadzono w kredytowanej nieruchomości działalności gospodarczej, nie była ona nigdy wynajmowana.

Powodowie byli małżeństwem w dacie zawarcia umowy i nim dalej pozostają. W dniu 28 września 2023 roku zawarli małżeńską umowę majątkową, z tym dniem powstała między nimi rozdzielność majątkowa. Do tej daty spłacali kredyt z majątku wspólnego. Zaczęli podejrzewać, że przedmiotowa umowa może być wadliwa ok. 2018 roku (wniosek kredytowy k. 180-183, informacja dla wnioskodawców k. 206-206v, przesłuchanie powodów w charakterze strony - protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2024 roku k. 499v-500v, majątkowa umowa małżeńska k. 508-509v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznając je za wiarygodne w całości. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów przesłuchanych w charakterze strony, uznając ten dowód za wiarygodny całości. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w stanie faktycznym, a przedłożone przez strony do akt sprawy dokumenty uznając ich treść za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 227 k.p.c.).

Sąd pominął na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. M. i M. B. (2), jako mający częściowo wskazywać fakty wykazane zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy a częściowo fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie - protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2024 roku k. 499v).

Sąd uznał za nieprzydatny w realiach przedmiotowej sprawy przeprowadzony dowód z zeznań świadka J. C. (zeznania k. 388-391v) wnioskowany przez stronę pozwaną, jako że świadek nie uczestniczył w procesie zawierania przedmiotowej umowy.

Sąd za nieprzydatny w realiach przedmiotowej sprawy, wobec stwierdzenia nieważności umowy, uznał przeprowadzony dowód z opinii biegłego (opinia biegłego k. 341-374).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego, tj. o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu o kredyt łączącej strony postępowania oraz roszczenia o zapłatę z tego tytułu, zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości. Jedynie w zakresie części żądania zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego Sąd w ogóle nie orzekał w przedmiocie żądania ewentualnego, zgłoszonego przez powodów.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600, oraz wyrok ETPCZ z dnia 21 lipca 2015 roku w sprawie D. przeciwko T. (...), Legalis 1378918).

Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327¹ § 2 k.p.c. wręcz konieczne - jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku w sprawie VI ACA 1651/15, Legalis 1733044). Większość zagadnień prawnych składających się na decyzje procesowe znalazło już rozstrzygnięcie – przynajmniej na poziomie Sądu Apelacyjnego – i nie wymaga nadmiernie szerokiego omówienia. Dlatego też Sąd – stosownie do wymogów art. 327¹ § 2 k.p.c. - sporządził niniejsze uzasadnienie w sposób możliwie zwięzły.

Biorąc pod uwagę żądanie zgłoszone w pozwie, należało dokonać rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności, co do ważności przedmiotowej umowy.

W tym aspekcie nie budziło wątpliwości Sądu, że strona powodowa ma interes prawny w świetle treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym strona powodowa może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej strony powodowej, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powodów nie została naruszona lub zagrożona, bo ich prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wynikać z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Strona powodowa ma zatem interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z ww. umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdyż samo powództwo o zapłatę nie rozstrzygnęłoby w sposób definitywny istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich przedmiotową Umową. Rozstrzygnięcie żądania o zapłatę zakończy bowiem jedynie spór co do zwrotu kwot, które już zostały zapłacone na podstawie tej umowy. Jedynie ustalenie, czy strony są związane przedmiotową umową, w pełny sposób zabezpieczy interes powodów. Rozstrzygnięcie kwestię podstawową, tj. czy powodów wiąże z pozwanym Bankiem umowa o kredyt. Usunięta zatem zostanie niepewność co do tego, czy powodowie są nadal zobowiązani wobec pozwanego Banku do dokonywania spłaty rat kredytu na podstawie przedmiotowej umowy. Sąd ocenił, że ustalenie orzeczeniem Sądu o nieważności umowy kredytu będzie także stanowić podstawę dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stroną powodową i pozwanym.

Decydujący dla określenia niedozwolonego charakteru warunków umowy jest moment zawarcia umowy (tak min. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344). Oznacza to, że późniejsze ewentualne zmiany umowy (tj. aneksy) lub regulaminu nie mają prawnego znaczenia w kwestii oceny, czy postanowienia umowy są niedozwolone. Ponadto jak zostało wskazane dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w umowie decydujący jest moment jej zawarcia – co wynika także z art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem Dyrektywy nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego

kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz.U. z 2011 r., Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe przepisy nie stanowią ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powodom w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie powodowie będą spłacać raty kapitałowo - odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą - na CHF, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku, tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Mając na uwadze treść postanowień w niniejszej Umowie Sąd uznał, że określono w niej kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu uruchomienia kredytu. Zauważyć należy, iż powodowie byli zainteresowani otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymali taką kwotę, na jaką się z pozwanym Bankiem umówili. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w umowie kwota została powodom faktycznie wypłacona. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank.

Sąd ocenił, że przedmiotowa umowa nie jest nieważna z powodu rażącego naruszenia zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, powodowie nie wykazali, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdował się on w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie był w stanie zrozumieć treści czynności prawnej.

Zdaniem Sądu, podstawy nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej nie stanowią także przepisy art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Sąd Okręgowy podziela w tym przedmiocie stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 grudnia 2022 roku w sprawie o sygn. akt V ACa 128/22. Zgodnie z tym stanowiskiem, przyjęty w umowie sposób określenia świadczeń, odwołujący się do wskaźników publikowanych we własnej tabeli kursów banku, która ma charakter ogólny i reguluje stosunki danego rodzaju, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z ich kontrahentami, co do zasady nie powinien być uznany za sprzeczny z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Tego rodzaju klauzule zostały wymienione przez ustawodawcę w art. 385³ k.c. jako niedozwolone klauzule umowne, co uzasadnia tezę, iż - co do zasady - nie są one traktowane przez ustawodawcę jako bezwzględnie zabronione.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego klauzule przewidujące indeksację wedle kursów walut określonych przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ich ustalania oceniano jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, z 19.09.2018 r., I CNP 39/17, z 24.10.2018 r., II CSK 632/17, z 13.12.2018 r., V CSK 559/17, z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, z 9.05.2019 r., I CSK 242/18, z 27.11.2019 r. II CSK 483/18, z 29.10.2019 r. IV CSK 309/18 oraz z 11.12.2019 r., V CSK 382/18).

W uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 roku w sprawie III CZP 40/22 Sąd Najwyższy wskazał wprost, że postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu nie są dotknięte sankcją nieważności, ale - jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne - nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy podziela pogląd, że sankcja określona w art. 385¹ § 1 k.c. winna być traktowana jako *lex specialis* wobec sankcji z art. 58 § 1 k.c. (por. K. Osajda, w: Kodeks cywilny. Komentarz, uwagi do art. 353¹; por. M. Safjan, w: Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹⁰, red. K. Pietrzykowski, uwagi do art. 353¹).

W ocenie Sądu ww. umowa jest nieważna dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych stanowią klauzule abuzywne - co w przypadku konsumentów prowadzi do konieczności uznania umowy za nieważną.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej umowie kredytu strony wprowadziły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), jednak postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia.

Jako rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami Sąd uznał następujące postanowienia umowne: **§ 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy oraz § 3 ust. 2, § 8 ust. 3 i § 10 ust. 4-5 Regulaminu** (umowa kredytu k. 43-48, regulamin k. 184-193).

W umowie kredytu nie ma precyzyjnych zasad, którymi Bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Nie ma również przepisów prawa, które wpływają na sposób określania kursu przez pozwanego. Bank nie ma wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, lecz sposób określania kursów stosowanych przez Bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy jest niczym nieograniczony. Kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającej granicy. Ustalenie kursu na zbyt niskim (w przypadku kupna) lub zbyt wysokim (w przypadku kursu sprzedaży) poziomie nie musi spowodować rezygnacji kontrahentów banku z transakcji walutowych już tej przyczyny, iż zgodnie z umową są zobowiązane do zawierania takich transakcji. Bank może także ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji (a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzielaniem i spłatą kredytów).

Wskazane w regulaminie, który stanowi integralną część umowy kredytu, podstawy określania wysokości świadczeń stron mają charakter bardzo nieprecyzyjny. Ani w umowie, ani w regulaminie nie zostały podane reguły, zgodnie z którymi bank miał ustalać parametry w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. Kwestia ta uniemożliwia konsumentowi sprawdzenie prawidłowości danych przyjmowanych przez bank przy ustalaniu tabeli. Postanowienia regulaminu określające tabelę kursów nie zawierały precyzyjnych reguł czy wzoru pozwalających na weryfikację kursu.

Kwota podlegająca zwrotowi przez kredytobiorcę nie jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane obiektywne zasady jej określenia. W przedmiotowej sprawie należało mieć na uwadze, że kwestionowane postanowienie umowne tj. § 2 ust. 2 zdanie pierwsze Umowy (k. 43) oraz § 8 ust. 3 Regulaminu (k. 189), były już przedmiotem kontroli przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt XVII AmC 426/09, uznał je za niedozwolone i zakazał Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. ich wykorzystywania w obrocie z konsumentami m.in. postanowień wzorca umowy o następującej treści.

Na podstawie powyższego prawomocnego wyroku w dniu 15 maja 2012 roku powyższe postanowienia wpisane zostały do rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, pod pozycjami odpowiednio nr (...) i (...).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt XVII AmC 426/09 Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów argumentował, iż oczywistym jest, że zawierając umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej konsument jest świadomy (a przynajmniej powinien być świadomy) ryzyka, jakie się z tym wiąże, a więc ryzyka wynikającego ze zmienności kursów walut obcych. Czym innym jest takie ryzyko, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w Banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta. Ponadto Sąd ten wskazał, że brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Skoro umowy kredytu cechują się długim okresem trwania i ograniczoną możliwością jego wcześniejszej spłaty kredytem z innego banku, to ustalenie prawidłowych zasad określania kursu waluty pozwoliłoby konsumentowi np. samodzielnie wyliczyć kurs waluty obcej.

Sąd w niniejszej sprawie podziela stanowisko, wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lipca 2021 roku w sprawie I CSKP 222/21 (LEX nr 3218438), zgodnie z którym w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący (zob. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku, III CZP 17/15, OSNC 2016, Nr 4, poz. 40, w którym przyjęto prejudycjalny charakter orzeczenia wydanego w ramach kontroli abstrakcyjnej dla sporów indywidualnych). W wyroku tym Sąd Najwyższy przyjął, że zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstających po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków, które powstały wcześniej. W części odnoszącej się do uznania postanowienia wzorca za niedozwolone orzeczenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako: „SOKiK”) ma charakter deklaracyjny i wywiera skutek *ex tunc*.

Podnieść należy także, iż w uchwale z dnia 20 listopada 2015 roku, wydanej w sprawie III CZP 17/15, Sąd Najwyższy uznał, że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). W uzasadnieniu tej uchwały stwierdzono, że działanie prawomocności materialnej w aspekcie mocy wiążącej nie może oznaczać bezpośredniej ingerencji w indywidualne stosunki materialnoprawne, lecz tylko konieczność uznania - w przypadku sporu na tle takich stosunków - że dane postanowienie umowne powielające postanowienie wzorca umowy uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., lub postanowienie identyczne z nim w treści, jest niedozwolone (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 roku, II CSK 708/12). Rozwiązanie to mieści się w ramach wynikających z dyrektywy 93/13 oraz odpowiada płynącym z nich wymaganiom w ujęciu Trybunału. Sąd Najwyższy wskazał również, iż jednokierunkowe - na rzecz wszystkich - rozciągnięcie skutków prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wpisuje się w wymaganie wynikające z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, aby przyjęte na poziomie krajowym środki były stosowne i skuteczne. Działanie ww. wyroku na rzecz wszystkich, ale w stosunku do konkretnego pozwanego przedsiębiorcy, jest proporcjonalne, ponieważ pozwala na zachowanie równowagi pomiędzy potrzebą zapewnienia efektywności kontroli abstrakcyjnej, a koniecznością respektowania prawa do wysłuchania jako podstawowego elementu prawa do rzetelnego postępowania, wynikającego z prawa do sądu. Udzielana w tych granicach w ramach tej kontroli ochrona prawna pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do

pozwanego przedsiębiorcy korzystać może każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów.

Wobec wpisania kwestionowanych klauzul umownych do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wydanego w sprawie, w której pozwany był Bank (...) S.A. oraz wobec wiążącego charakteru tego wyroku - w przedmiotowej sprawie, celem ustalenia, czy kwestionowane postanowienia stanowią klauzule abuzywne, wystarczające było ustalenie, czy powodowie, zawierając przedmiotową Umowę, działali jako konsumenci oraz czy kwestionowane postanowienia zostały z nimi indywidualnie uzgodnione.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Dowody w niniejszej sprawie wykazują, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę o kredyt jako konsumenci zgodnie z art. 22¹ k.c., Bank natomiast zawarł tę umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.).

Przepis art. 22¹ k.c. określa, że konsument to osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Dla pojęcia konsumenta całkowicie obojętny jest także sam fakt prowadzenia przez osobę fizyczną działalność gospodarczą lub zawodową. Konsumentem będzie zatem zarówno osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej niezwiązanej ze swoją działalnością profesjonalną, jak i czynności związanej co prawda z tą działalnością, ale tylko pośrednio (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 lutego 2022 roku, sygn. akt I ACa 564/21, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 marca 2022 roku, sygn. akt I ACa 910/21).

Niewątpliwie powodowie zawierając sporną umowę kredytu działali jako konsumenci, nie prowadzono w lokalu działalności gospodarczej, umowa została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, podobnie zresztą została zakwalifikowana przez bank. Bez znaczenia jest wykształcenie konsumenta, czy wykonywany zawód (ekonomista, prawnik, doradca kredytowy, pracownik banku) czy doświadczenie kredytowe. Wyodrębnienie kategorii konsumentów, w szczególności w przypadku kredytobiorców, którzy zawarli z bankiem kredyt w walucie obcej jest bowiem dokonane ze względu na ich strukturalną słabość rynkową, nie zaś w zależności od stanu wiedzy lub świadomości konkretnych podmiotów (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 19 stycznia 2022 roku, I ACa 104/20; wyrok TSUE z dnia 21 marca 2019 roku, C-590/17).

O statusie konsumenta przesądza chwila zawarcia umowy. „W rolę konsumenta się tylko wchodzi, tak samo jak w rolę przedsiębiorcy, i żadne działanie post factum nie ma mocy tego zmienić. Gdyby było inaczej, nie istniałaby jakakolwiek pewność obrotu gospodarczego. Zamiar określonego wykorzystania środków pochodzących z kredytu wynika wprost z umowy kredytowej (kredyt jest zawsze celowy), zamiar określonego wykorzystania przedmiotu kredytowania (najczęściej nieruchomości) jest przez osobę zawierającą kredyt artykułowany pośrednio. Należy go badać na dzień zawarcia umowy kredytowej. Zamiar ten bez konsekwencji dla statusu konsumenta może się zmienić w

czasie” (vide: Jacek Zandecki, Status prawny konsumenta jako strony umowy o kredyt indeksowany/denominowany do franka szwajcarskiego, Studium Prawa Publicznego, Nr 2 (22) 2018).

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 stycznia 2005 roku (C-464/01) „na podstawie przedstawionych dowodów do sądu, przed którym zawisł spór, należy rozstrzygnięcie kwestii, czy dana umowa miała na celu zaspokojenie - w niepomijalnym zakresie - potrzeb wynikających z działalności gospodarczej danej osoby, czy raczej użytek gospodarczy stanowił zaledwie element o nikłym znaczeniu. W tym celu sąd krajowy powinien rozważyć nie tylko treść, charakter i cel umowy, ale również obiektywne okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu”.

W niniejszej sprawie zostało wykazane, że przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powodów.

W ocenie Sądu nie budzi także w niniejszej sprawie wątpliwości, że postanowienia dotyczące indeksacji w przedmiotowej Umowie nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powodowie mieli wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z powodami indywidualnie uzgodnione lub że powodowie mieli wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z dnia 12 lutego 2014 roku w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. Postanowienia te w ocenie Sądu nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym, w Umowie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria ustalania przez Bank kursów walut, w tym nie wskazano kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W przytoczonym wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

W niniejszej sprawie należało rozważyć także, czy informacje udzielone powodom przez pozwanego były wystarczające do podjęcia przez powodów świadomej i rozważnej decyzji. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym

i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (por. wyrok z dnia 3 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Podnieść należy zgodnie z orzeczeniem Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostą powyższemu obowiązkowi, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. W szczególności powodom nie przedstawiono symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Powodowie nie mieli przesłanek by zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i znacznego wzrostu kursu CHF oraz że uzyskali od Banku informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązania znaczny wzrost kursu waluty indeksacji.

Podkreślić należy, iż podpisanie lakonicznego oświadczenia o świadomości ryzyka kursowego i stóp procentowych (k. 206-206v) – samo przez się nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie.

Informacja tego typu, aby mogła być uznana za wystarczającą, powinna być znacznie szersza i dokładniejsza, w szczególności winna obejmować wykresy historycznych wahań kursu CHF oraz konkretne symulacje wysokości rat kredytu w przypadku znacznego wzrostu kursu tej waluty. Pracownik banku powinien także omówić przedmiotowe symulacje i wykresy z powodami, aby zapoznać ich w pełni z ryzykiem, które przyjęli na siebie decydując się na przedmiotowy kredyt. Wobec nieprzedstawienia powyższych informacji powodom, Sąd uznał, że pozwany nie sprostął spoczywającemu na nim obowiązkowi należytego poinformowania konsumentów o ryzyku związanym z oferowanym im produktem bankowym.

Gdyby powodom rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowaliby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować powodów, działających jako konsumenci, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowały w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

Sąd ocenił, że kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z

dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

W niniejszej sprawie Sąd podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Warto przy tym wskazać, że w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu.

Zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W niniejszej sprawie nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalone przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Należy wskazać, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021 roku, wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. W niniejszej sprawie powódowie nie wyrazili świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew w niniejszej sprawie domagali się objęcia ich ww. ochroną.

W wyroku z dnia 3 października 2019 roku, w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku, w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym. W związku z powyższym należało ustalić, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

Opisywana klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. Powyższe prowadzi do wniosku że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18). Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Sąd ocenił, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna, ponieważ abuzywne są zawarte w niej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać, gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Brak jest zatem podstaw do zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

Wskazać należy, że skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron (podobnie: uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, z dnia 10 maja 2022 roku, II CSKP 285/22, z dnia 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22).

Nie jest możliwe zatem w konsekwencji powyższego, ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorcy. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego Sąd podzielił stanowisko, że pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorcę, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć upadek całej umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za słusznością powyższej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; oraz z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Stanowiska tego

nie zmienia wyrok z dnia 2 września 2021 roku, C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 marca 2022 roku (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157). Po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem, a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, Sąd nie może zastąpić tego warunku umownego ani wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, ani przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym - nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917).

Nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 492 ze zm.), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 282 ze zm.) z racji na zawężenie jego stosowania do zobowiązań wekslowych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2022 roku, V ACa 839/21).

Podsumowując, przedmiotową umowę należało uznać za nieważną na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji, prowadzącej w konsekwencji do nieważności umowy.

W niniejszej sprawie Sąd ocenił, że nie zachodzi sytuacja, aby żądanie powodów nosiło znamiona nadużycia prawa podmiotowego i jako sprzeczne z normą wyrażoną w art. 5 k.c. nie zasługiwało na ochronę prawną. Przepis art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z trafnym, zdaniem Sądu Okręgowego, poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, „norma zawarta w ww. przepisie ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę oraz w tych szczególnych przypadkach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłyby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego. Zasady współżycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem, o jakie zasady współżycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych zawartych w rozważanym przepisie nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego. Z istnienia domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współżycia społecznego, wysuwa się jako oczywisty wniosek, iż ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi” (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2022 roku, I CSK 901/22). Pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał, aby dochodzenie przez powodów roszczeń objętych pozwem stanowiło naruszenie jakiejkolwiek zasady współżycia społecznego. Należy przy tym podkreślić, że pozwany bank był autorem wzorca umownego zawierającego klauzule niedozwolone, których eliminacja doprowadziła do upadku umowy w jako nieważnej. W przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze, że powodowie mają prawo korzystać ze posiadanych uprawnień konsumenckich i domagać się ochrony, w tym poprzez żądanie ustalenia nieważności przedmiotowej umowy.

Konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powodów o tego rodzaju konsekwencjach na piśmie. Należycie poinformowani powodowie odmówili zgody na obowiązywanie ww. umowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł w **pkt I** sentencji wyroku o nieważności przedmiotowej umowy kredytu.

Skutkiem nieważności ww. umowy jest nieistnienie wynikającego z niej stosunku prawnego. Należy bowiem wskazać, że gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności takie okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana. Zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 roku, II CSK 56/15, Legalis nr 1361401 i postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 roku, V CZ 70/17, Legalis nr 1715441).

Z uwagi na przesądzenie o nieważności umowy kredytu strony powinny zwrócić sobie kwoty świadczone na podstawie tejże umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (V CSK 382/18), zgodnie z którym, przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Upadek umowy kredytu powoduje także upadek stosunków doń akcesoryjnych, w wypadkach, gdy występuje ścisła akcesoryjność z marżami, prowizjami, opłatami bankowymi (za monity, aneksy, zaświadczenia), składkami na ubezpieczenia pomostowe i niskiego wkładu, czy „opłaty manipulacyjnej”. Tak też miało miejsce w przedmiotowej umowie. Nawet jeżeli taka konstrukcja zabezpieczeń byłaby, co do zasady, dopuszczalna w wypadku ważnej umowy, to w sytuacji, gdy umowa kredytu okazała się nieważna ex lege i ab initio, to uznać należy, że nie zaistniała przyczyna umożliwiająca pozwanemu pobór z konta powodów powyższych opłat (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lutego 2023 roku, I ACa 85/22).

Sąd stwierdził zatem, że nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyli z tytułu spłaty kredytu. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Należy też wskazać, w kontekście art. 411 k.c., że po stronie spełniającego świadczenie musi istnieć pozytywna wiedza o braku powinności spełnienia świadczenia i nie może być z nią utożsamiana jedynie wątpliwość, co do obowiązku świadczenia (tak min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 roku, III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). W niniejszej sprawie powodowie wywiązali się z postanowień umowy, a brak spełnienia świadczeń mógł spowodować możliwość wypowiedzenia umowy przez bank i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Ponadto należy podzielić stanowisko, że przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385¹ § 2 k.c.), gdyż w przeciwnym razie powstałaby luka w prawie (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, I ACa 1209/13).

Brak jest również podstaw, aby świadczenie na podstawie umowy zawartej w oparciu o narzucone przez bank nieuczciwe warunki czyniło zadość zasadom współżycia społecznego - o czym stanowi art. 411 pkt 2 k.c.

Należy również wskazać, że stosownie do treści art. 411 pkt 4 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jednak przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 k.c., co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis ten nie ma zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych. W takich wypadkach podstawa nie powstała, więc brak jest roszczenia, które mogłyby jeszcze nie być wymagalne.

Brak przy tym podstaw do stwierdzenia, że zwrot świadczenia nie należał się powodom w związku z treścią art. 409 k.c.

Na podstawie powołanych przepisów powodowie zatem zasadnie domagali się kwoty dochodzonej pozwem, jako wynikającej z dokonanych przez nich wpłat. Roszczenie o zapłatę dotyczy wyłącznie kwot, które powstały przed zawarciem umowy rozdzielnosci majątkowej, tj. a więc w okresie wspólności majątkowej.

Biorąc powyższe pod uwagę oraz że zestawienie wpłat znalazło potwierdzenie w zaświadczeniach wystawionych przez pozwanego, Sąd w **pkt II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. B. kwotę żadaną w pozwie, tj. 148.847,31 zł, a w **pkt III** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. B. (1) kwotę żadaną w pozwie, tj. 148.847,31 zł

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od powyższej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W niniejszej sprawie powodowie przed wniesieniem pozwu wezwali stronę pozwaną do zapłaty kwoty 243.571,26 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia tytułem nieważności przedmiotowej umowy w terminie 14 dni od otrzymania wezwania przez pozwanego. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 22 października 2020 roku (data doręczenia k. 71v) w związku z czym strona powodowa wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 240.433,41 zł (w wyniku korekty obliczeń), od dnia 6 listopada 2020 roku do dnia zapłaty.

Sąd uznał, że pozwany winien w takiej sytuacji spełnić świadczenie niezwłocznie po otrzymaniu ww. pisma i za adekwatny termin na spełnienie świadczenia przez pozwanego uznał maksymalnie 14 dni po otrzymaniu odpisu wezwania, mając na względzie, że stosowne komórki organizacyjne pozwanego, będącego osobą prawną, musiały dokonać analizy szeregu dokumentów, w tym pozwu, umowy kredytowej czy historii spłaty kredytu, a także stosownych wyliczeń.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd przyjął, że zasadne było zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w zakresie żądanych pozwem kwot: 120.216,71 zł - na rzecz powódki i 120.216,70 zł – na rzecz powoda (tj. a więc razem kwoty 240.433,41 zł) od 15 dnia po doręczeniu pozwanemu wezwania, tj. od dnia 6 listopada 2020 roku, zgodnie z żądaniem w **pkt II** sentencji wyroku

Strona powodowa w zakresie pozostałej kwoty 57.261,21 zł domagała się zasądzenia jej na rzecz powodów (28.630,60 zł - na rzecz powódki i 28.630,61 zł na rzecz powoda) od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pierwszej modyfikacji powództwa z dnia 10 lipca 2023 roku do dnia zapłaty.

Sąd nie mógł zasądzić odsetek zgodnie z żądaniem. Sąd uznał, że pozwany winien w warunkach przedmiotowej sprawy spełnić świadczenie niezwłocznie po otrzymaniu odpisu ostatecznej modyfikacji powództwa (gdyż tam zmieniono żądanie pozwu poprzez żądanie zasądzenia kwot w częściach równych na rzecz każdego z powodów, zamiast łącznie), a za adekwatny termin na spełnienie świadczenia przez pozwanego uznał maksymalnie 14 dni po otrzymaniu odpisu ww. ostatecznej modyfikacji, mając na względzie, że stosowne komórki organizacyjne pozwanego, będącego osobą prawną, musiały dokonać analizy szeregu dokumentów, w tym pozwu, umowy kredytowej czy historii spłaty kredytu, a także stosownych wyliczeń.

Odpis ostatecznej modyfikacji powództwa doręczono w dniu 12 kwietnia 2024 roku (protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2024 roku k. 500v).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd przyjął, że zasadne było zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w zakresie żądanych pozwem kwot: 28.630,60 zł - na rzecz powódki i 28.630,61 zł na rzecz powoda (tj. a więc razem kwoty 57.261,21 zł) od 15 dnia po doręczeniu pozwanemu ww. odpisu ostatecznej modyfikacji powództwa, tj. od dnia 27

kwietnia 2024 roku, o czym orzekł w **pkt III** sentencji wyroku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, o czym orzekł w **pkt IV** sentencji wyroku.

Roszczenia powodów nie są przedawnione. W ocenie Sądu granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot jest w odniesieniu do niniejszej sprawy dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego mając uwadze konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 roku, tj. dzień następujący po dniu opublikowania ww. orzeczenia, wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwot już przez kredytobiorcę uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy waloryzacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstraszać skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z korzystania z nieuczciwych warunków. Tym samym, wobec wystąpienia przez powodów na drogę sądową w lutym 2021 roku należy uznać, że ich roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w **pkt V** wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Powodowie wygrali proces niemalże w całości, wobec czego Sąd obciążył pozwanego kosztami postępowania i zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów połowę poniesionych przez nich koszty procesu, w tym zwrot połowy kosztów zastępstwa prawnego według stawki minimalnej, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów Referendarzowi sądowemu.

sędzia (del.) Anna Głuszak

ZARZĄDZENIE

1. (...);

2. (...)

sędzia (del.) Anna Głuszak